IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 37)
z dnia 14 stycznia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 37)

14 stycznia 2021 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny i Polityki Społecznej na dezyderat nr 41 w sprawie możliwości likwidacji zawieszenia renty socjalnej w związku z podjęciem aktywności zarobkowej;

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. – Prawo konsularne (Dz. U. z 2020 r. poz. 195) w zakresie art. 64 ust. 1 zd. 1 (BKSP-145-IX-116/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 256) w zakresie art. 61 § 3a i art. 112 oraz zmiany ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325 ze zm.) w zakresie art. 8 § 3 (BKSP-145-IX-117/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zniesienia lub ograniczenia opodatkowania dochodów z zysków kapitałowych (BKSP-145-IX-118/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 785 ze zm.) w zakresie art. 113 ust. 1 i 2 (BKSP-145-IX-119/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (Dz. U. z 2018 r. poz. 295 ze zm.) w zakresie uprawnień osób niepełnosprawnych (BKSP-145-IX-120/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2020 r. poz. 685) w zakresie uzależnienia możliwości przyjęcia do szpitala psychiatrycznego osoby małoletniej, która skończyła 13. rok życia, od jej zgody oraz uchylenia dopuszczalności stosowania kaftana bezpieczeństwa w szpitalach psychiatrycznych (BKSP-145-IX-123/20).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, **Beata Brzywczy** zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Beata Karbownik** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Mini-

sterstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Marek Stańczuk** naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Katarzyna Skrętowska-Szyszko** dyrektor Zespołu Spraw Społecznych w Biurze Rzecznika Praw Dziecka oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Witam państwa ponownie. Witam na kolejnym, jeżeli dobrze rozszyfrowuję zapiski pana sekretarza, 37. posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji. Otwieram to posiedzenie.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję także, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać na adres poczty elektronicznej Komisji do Spraw Petycji.

Informuję ponadto, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali głosują przy pomocy urządzenia do głosowania zespolonego z mikrofonem za pomocą legitymacji poselskiej. Wszystkich proszę o zalogowanie się, bo otwieramy nowe posiedzenie Komisji. Oczywiście posłowie zalogowani tutaj, na urządzeniu, nie używają urządzeń do komunikacji zdalnej. Bardzo proszę wszystkich państwa o zalogowanie się. Sprawdzimy kworum. Proszę o przyciśnięcie dowolnego przycisku systemu głosowania. W ten sposób ustalimy, czy posiadamy kworum wymagane do prowadzenia posiedzenia. Dziękuję.

Szanowni państwo, według informacji sekretariatu udział w posiedzeniu potwierdziło 12 pań i panów posłów, stwierdzam zatem, iż posiadamy kworum wymagane regulaminem Sejmu. Przystępujemy zatem do posiedzenia.

Porządek posiedzenia określiła pani marszałek Sejmu w zawiadomieniu o zwołaniu posiedzenia. Porządek ten obejmuje następujące sprawy: w punkcie pierwszym rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny i Polityki Społecznej na dezyderat nr 41 w sprawie możliwości likwidacji zawieszenia renty socjalnej w związku z podjęciem aktywności zarobkowej; w punkcie drugim rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 25 czerwca 2015 r. – Prawo konsularne; w punkcie trzecim rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi; w punkcie czwartym rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zniesienia lub ograniczenia opodatkowania dochodów z zysków kapitałowych; w punkcie piątym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; w punkcie szóstym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego w zakresie uprawnień osób niepełnosprawnych i w punkcie siódmym rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego w zakresie uzależnienia możliwości przyjęcia do szpitala psychiatrycznego osoby małoletniej, która skończyła 13. rok życia, od jej zgody oraz uchylenia dopuszczalności stosowania kaftana bezpieczeństwa w szpitalach psychiatrycznych.

Przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia. Bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 41 w sprawie możliwości likwidacji zawieszenia renty socjalnej w związku z podjęciem aktywności zarobkowej. Jak rozumiem, pan minister Stanisław Szwed? Bardzo prosimy pana ministra o przedstawienie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wprawdzie odpowiedź była państwu przesłana już wcześniej, bo w październiku ubiegłego roku, ale sytuacja, jeśli chodzi o zmianę naszego ministerstwa co do likwidacji możliwości dorabiania przy rencie socjalnej, nie zmieniła się. Od wielu lat sprawa jest znana, bo wielokrotnie była podejmowana również przez projekty poselskie. Na dziś nie ma zgody na to, aby dokonywać zmiany.

Zgodnie z sugestią petycji przedstawiliśmy państwo opinię i wyliczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w dwóch wariantach. W pierwszym wariancie, przy ograniczeniu z 70% do 130%, byłaby to kwota wynosząca ok. 10 mln zł. Przy całkowitym odwieszeniu możliwości dorabiania kwota byłaby na poziomie 30 mln zł plus ewentualne zmiany w systemie informatycznym.

Sprawa jest nam w ministerstwie znana. Myślę, że warto jeszcze wrócić do tej kwestii przy okazji dyskusji na temat rent, nie tylko renty socjalnej, lecz także kwestii związanych z dorabianiem. Tyle, ale jeśli będą pytania, jesteśmy gotowi na odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Petycję referowała pani poseł Anna Wasilewska i dlatego bardzo proszę panią poseł o stanowisko wobec odpowiedzi ministra na dezyderat.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Słuchając pana ministra, niewiele możemy zrobić. Jeżeli ministerstwo zna sprawę i problemy tych osób i na dziś ministerstwo nie przewiduje żadnych zmian, to moje stanowisko jest zachowawcze. Na razie tak musi zostać, natomiast z czasem pewnie będziemy pisać i myślę, że jeszcze wpłynie niejedna petycja, bo osoby te uważają, że chciałyby podjąć pracę, bo środki, które dostają, są niestety niskie i nie wystarczają im na codzienne życie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Chciałbym dopytać pana ministra. Czy pan minister w ogóle rozważa, aby w przyszłości jednak znieść to ograniczenie? Wszyscy mamy świadomość owej pułapki rentowej, tego, że wiele osób, nawet jeżeli dostaje propozycję podjęcia pracy, nie przyjmuje tej propozycji z obawy, że praca ta nie jest gwarantowana, pewna, a zatem jak podejmą pracę, to na pewno stracą rentę, a stabilne dochody z zatrudnienia są niepewne.

Wydaje się, że wielu takim osobom w aktywizacji pomogłoby prawo do zachowania renty mimo podjęcia zatrudnienia. Oczywiście ideowo wiemy, że renta jest wtedy, kiedy człowiek nie może pracować. Wydaje się więc, że ideowo to się wyklucza i albo ktoś pracuje, albo dostaje rentę. Praktyka i życie pokazują jednak, że nie przebiega to w sposób biało-czarny, zero-jedynkowy.

Dlatego chciałbym jednak dopytać pana ministra, czy rozważacie państwo dopuszczenie możliwości zarobkowania, zwłaszcza że dzisiaj system ten poniekąd funkcjonuje, bo jest dopuszczalne osiąganie dochodów z zatrudnienia, tylko że określamy wysokość dopuszczalnych dochodów, czyli system nie jest czysto ideowy. Jeżeli dopuszczamy zarobkowanie do poziomu 130% średniej krajowej, to dlaczego w ogóle nie dopuszczać zarobkowania i w ten sposób, po pierwsze, dać poczucie bezpieczeństwa i stabilności rencistom podejmującym pracę, nie tylko rencistom socjalnym, lecz także rencistom z tytułu niezdolności do pracy, a z drugiej strony odciążyć ZUS od dodatkowej biurokracji, a więc pilnowania, czy rencista nie przekroczył dochodu uprawniającego do pobierania renty?

Wreszcie zlikwidowalibyśmy źródło zrozumiałej irytacji wielu ludzi, którzy pod koniec roku zaczynają pilnować, żeby nie przekroczyć owych progów dochodowych. Mówią oni na przykład swojemu pracodawcy: Proszę nie dawać mi premii, ani tym bardziej nie dawać podwyżki, bo mogę przez to stracić rentę. Jeśli tego nie przypilnują i dowiadują się, że nieświadomie przekroczyli progi, renta jest im zabierana i budzi to frustrację.

Wydaje się więc, że jest to sprawa, która bez uszczerbku dla funduszy publicznych, a być może nawet odwrotnie, z pożytkiem, bo pracując, ludzie zaczną płacić składki, podatki i będą aktywnymi konsumentami. Wydaje się więc, że wiele racjonalnych względów przemawia za umożliwieniem rencistom zarabiania bez dotychczasowych ograniczeń.

Bardzo proszę o stanowisko pana ministra.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście w pana wypowiedzi jest dużo racji. Osobiście zgadzam się z tym. Wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat jeszcze wcześniej, w pracach Komisji sejmowej. Powiem tak. Według mnie sprawa jest do dyskusji. Nie unikamy

tej dyskusji, bo kwestia związana z pułapką rentową jest tematem od wielu lat. Dzisiaj sytuacja na rynku pracy zmienia się.

Oczywiście mamy ten problem, że mówimy o rentach socjalnych, czyli o osobach niezdolnych do pracy. Nie odbieramy możliwości otrzymywania renty, tylko zawieszamy. Jest kwestia taka, czy w ogóle utrzymywać limity, czy te limity po prostu podwyższyć. Myślę, że to też jest kwestia do dyskusji w szerszym kontekście, nie tylko w kontekście rent socjalnych, ale także rent z niezdolności do pracy. Myślę, że ta dyskusja odbędzie się również przy okazji prac, które kończymy w naszym ministerstwie, jeśli chodzi o system orzecznictwa. To temat bardzo państwu znany, który od wielu lat próbujemy uregulować. Mam nadzieję, że w tej kadencji Sejmu uda się przyjąć rozwiązania dotyczące nowego systemu orzecznictwa. Jesteśmy na etapie prac, tak że jak będziemy przygotowani do przedstawienia ich państwu, to je państwu przedstawimy. Zapewne w pewnym momencie pojawi się też kwestia związana z pułapką rentową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że powinna być tutaj pewna zachęta do podejmowania pracy i zarabiania w tej pracy. Progi te powinny więc być nie sztywne, lecz zachęcające do większego zaangażowania się w pracy. Jeśli ktoś przekracza próg np. o 100 zł, to wtedy, załóżmy, redukcja jest o 50 zł tej renty. Myślę, że taki system zachęciłby nie tylko do podjęcia pracy, lecz także do zarabiania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Czy pani poseł Wasilewska chciałaby? Bardzo proszę.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Może przytoczę kwoty, bo tak szczegółowe informacje przekazał w odpowiedzi ZUS. Na przykład, jeśli chodzi o całkowite zawieszenie renty socjalnej bez względu na kwotę przychodu, to w sierpniu 2020 r. rentę wypłacano 288 700 osobom na kwotę 342 185 600 zł, ale zawieszonych rent było 2100, a w 2019 r. było ich 2200. Kwota zawieszonych rent wynosiła np. 26,6 mln zł, czyli to też są duże kwoty i osoby są świadome tego, że jak podejmują pracę, będą mieć zawieszoną rentę, jednak z tego korzystają. Tak że wydawałoby się, że nowelizacje powinny być zrobione. Wiadomo, że przy rencie socjalnej osoby nie mogą pracować, ale w obecnej…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Mogą, tylko są sztywne progi.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Tak, mogą pracować i dlatego taką pracę podejmują. Tym bardziej, że, jak mówię, mają bardziej fizyczne ograniczenia, natomiast w obecnej sytuacji, przy komputerze czy różnej pracy na odległość, jest to absolutnie możliwe i być może zarabiają oni więcej środków, skoro świadomie rezygnują z renty socjalnej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Myślę, że mamy świadomość, że niepełnosprawność jest jedną z głównych przyczyn ubóstwa i tym bardziej ta mobilizacja powinna być ze wszystkich stron. Jak mówił pan minister Szwed, dyskutujemy o tym od dawna i myślę, że jesteśmy coraz bardziej zgodni co do potrzeby zniesienia tych ograniczeń w przyszłości. Tak proponowałbym też potraktować dyskusję nad tą petycją. Wobec wyjaśnień pana ministra Szweda proponuję na dzisiaj przyjąć odpowiedź ministra. Będziemy oczekiwać dalszych propozycji, które otworzą czy poszerzą możliwości podejmowania pracy przez osoby otrzymujące rentę, i rentę socjalną, i rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Dziękujemy panu ministrowi.

Sekretarz stanu w MRiPS Stanisław Szwed:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Kolejny punkt to petycja, którą zreferuje pani poseł Anna Wasilewska, w sprawie zmiany ustawy z 25 czerwca 2015 r. – Prawo konsularne. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Przedmiotem petycji, którą napisał pan Sebastian Adamowicz, który wyraził zgodę na ujawnienie imienia i nazwiska, jest zmiana prawa konsularnego. Przepis ten dotyczy sposobu obliczenia terminu w postępowaniu przed konsulem w sytuacji, gdy koniec terminu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, za ostatni dzień terminu uznaje się następny dzień powszedni. Za dzień ustawowo wolny od pracy uznaje się również dzień wolny od pracy, zgodnie z prawem państwa przyjmującego.

Ponadto wnioskodawca uważa, że termin uważa się za zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane jako przesyłka rejestrowana w placówce pocztowej operatora pocztowego świadczącego usługi powszechne lub przez złożenie w formie dokumentu elektronicznego wniesionego za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej i opatrzone podpisem zaufanym. Wnioskodawca postuluje zmianę art. 64 ust. 1 polegającą na nadaniu mu następującej treści: „Jeżeli koniec terminu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy albo na sobotę, za ostatni dzień terminu uznaje się następny dzień powszedni”.

Przedmiot petycji mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne. Trafne jest spostrzeżenie autora petycji o tym, że szereg aktów prawnych, ustawy, rozporządzenia przyjmuje dla obliczenia terminu na dokonanie określonej czynności prawnej, którego koniec upływa w sobotę albo w dzień ustawowo wolny od pracy, zasadę przedłużającą ten termin na pierwszy dzień powszedni, nazywany nieraz dniem roboczym. Takie unormowanie ma na celu stworzenie stronom postępowania normalnych warunków umożliwiających realne skorzystanie z przysługującego im uprawnienia procesowego także w ostatnim dniu terminu.

Omawiana zasada obowiązuje m.in. na podstawie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, ustawy – Prawo zamówień publicznych, ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks wyborczy, ustawy – Ordynacja podatkowa. To są ustawy i rozporządzenia, w których ważny jest termin ostatniego dnia, kiedy przysługuje im uprawnienie procesowe. W obecnym brzmieniu art. 64 ust. 1 wnioskodawca posłużył się nazwą „dzień powszedni” w celu odróżnieniu dnia, w którym upływa termin, od dni wolnych od pracy.

W konsekwencji należałoby postulować następującą modyfikację, aby art. 64 ust. 1 brzmiał: „Jeżeli koniec terminu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy albo na sobotę, to za ostatni dzień terminu uznaje się następny dzień, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą”. Wnioskodawca mówi tu o sobocie, dlatego że stanowisko Sądu Najwyższego, które wyrażone było z dniem 25 kwietnia 2003 r., głosi, że sobota nie jest dniem ustawowo uznawanym za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. Dlatego sobota jest przytoczona w swojej nazwie i dlatego jest i dzień wolny od pracy, i sobota.

Petycja jest merytoryczna, zasadna, dlatego proponuję opracowanie projektu ustawy, który wprowadzi zmiany.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Też zgadzam się, że petycja jest zasadna, natomiast jest tu pewien problem, ponieważ mówimy też o kontaktach międzynarodowych. Autor petycji sugeruje, by uwzględnić dni wolne od pracy i dni świąteczne w kraju, w którym funkcjonuje konsul, niemniej dzisiaj nie potrafię ocenić, czy takie proste przeniesienie zasad, jakie są np. w k.p.k. czy

w k.p.a., nie spowodowałoby zgrzytów w kontaktach międzynarodowych. Nie wiem, jak sprawy ważności terminów są uregulowane w innych krajach, więc sugerowałbym nie opracowanie własnego projektu, a jednak dezyderat do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i chyba Ministerstwa Sprawiedliwości. Musimy się nad tym zastanowić, żeby rozstrzygnąć kwestię, czy nie będzie tu jakichś zaburzeń w kontaktach międzynarodowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa? Proszę bardzo. Bardzo proszę o przedstawienie się i proszę zabrać głos.

Zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Beata Brzywczy:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Beata Brzywczy, Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Analizowaliśmy ten postulat, petycję dotyczącą zmiany ustawy – Prawo konsularne i pozwolę sobie przedstawić nasze stanowisko. Art. 64, o którego zmianę wnosi osoba składająca petycję, dotyczy dwóch kwestii. Jedna kwestia dotyczy terminu, jaki strona ma na dochowanie, jeżeli ma do zrealizowanie pewną czynność w postępowaniu przed konsulem lub w postępowaniu administracyjnym. Z drugiej strony przepis ten dotyczy terminu, jaki konsul ma na załatwienie sprawy w postępowaniu.

Przepisy prawa konsularnego, które regulują postępowanie przed konsulem, w tym właśnie art. 64, zredagowany został w ustawie w sposób uwzględniający szczególne warunki pracy urzędów konsularnych za granicą. Kalendarz pracy urzędów konsularnych za granicą w wielu lokalizacjach różni się od polskiego kalendarza. Tak na przykład w krajach muzułmańskich nasze urzędy konsularne w związku ze zwyczajami tam panującymi pracują od niedzieli do czwartku, czyli według tamtejszego kalendarza piątek i sobota są dla nich dniami wolnymi od pracy.

Rozwiązanie dostosowujące tryb pracy, godziny i dni pracy naszych urzędów konsularnych do kalendarza lokalnego ma na celu nieutrudnianie obywatelom polskim czy cudzoziemcom dostępu do urzędu konsularnego. W naszej ocenie ustawa – Prawo konsularne zawiera przepisy zredagowane w dość elastyczny sposób, co jest w interesie wszystkich osób załatwiających sprawy w urzędzie konsularnym.

Obliczając terminy na dokonanie czynności prawnych, konsulowie biorą pod uwagę jedynie dni robocze uznane za takie w państwie przyjmującym, z uwzględnieniem świąt, dni wolnych od pracy w kalendarzu polskim, jak i w kalendarzu miejscowym. W naszej ocenie korzystnie wpływa to na sytuację prawną stron za granicą oraz potrzeby urzędu konsularnego.

Chciałabym też przywołać jedno orzeczenie Sądu Najwyższego, gdzie sąd stwierdził, że sposób liczenia terminu powinien być taki, aby, obiektywnie rzecz ujmując, strona miała zapewnione normalne warunki do skorzystania z prawa do wniesienia skargi także w ostatnim dniu terminu. Formułując nasze stanowisko odnośnie do obecnego brzmienia przepisów ustawy – Prawo konsularne, po pierwsze, powinniśmy kierować się zasadą unikania wprowadzania zbędnej kazuistyki, którą tutaj musielibyśmy uwzględnić chociażby z uwagi na inny kalendarz i inne dni pracy urzędów konsularnych, choćby na Bliskim Wschodzie. Przepisy powinny być jednak skonstruowane tak, żeby w sposób elastyczny można je było uwzględniać w różnych krajach, w których siedzibę mają polscy konsulowie.

Przepisy te są przepisami powszechnymi, więc wydaje się, że konstrukcja przepisu, która jest obecnie, jest optymalna i zapewnia równy dostęp do urzędów konsularnych dla wszystkich obywateli. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa? Bardzo proszę, pan poseł Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Chciałbym zatem dopytać, czy w takim razie obywatel ma możliwość złożenia jakichś wniosków, papierów, jakiejś sprawy w ostatnim dniu terminu, skoro w innym kraju jest inny kalendarz, tzn. u nas piątek jest ostatnim dniem przed weekendem na złożenie

pisma, z kolei piątek w kraju muzułmańskim jest wolny, ale tam jest niedziela wolna. Jak to jest? W takim razie wniosek miałby dotrzeć w niedzielę czy w może dopiero poniedziałek, który jest pierwszym dniem roboczym według naszego kalendarza? Są tu różne zapytania, ale jedno jest generalne: Czy obywatel ma możliwość złożenia wniosku w ostatnim możliwym dniu przed upływem ustawowego terminu? Czy jest to zagwarantowane w naszym prawie?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ Beata Brzywczy:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wyobraźmy sobie taką sytuację. Mamy polskiego obywatela np. w Maroku. Urząd pracuje od niedzieli do czwartku. Termin na dokonanie czynności np. w ramach postępowania, które toczy się przed organem w Polsce, upływa, dajmy na to, w piątek, czyli nie jest to dzień pracy urzędu konsularnego, więc osoba ta, żeby zachować ten termin, powinna udać się do urzędu konsularnego w celu złożenia pisma, żeby mieć zachowaną datę, dzień wcześniej. Takie sytuacje mogą występować w przypadku, kiedy inny jest tryb pracy urzędów w Polsce, a upływ terminu na dokonanie czynności przez obywatela poprzez złożenie jakiegoś pisma upływa w takich dniach, które nie są dniami pracy urzędów konsularnych za granicą. Wtedy jest to rzeczywiście problem i osoba taka wiedząc, w jakim dniu pracuje urząd konsularny, powinna mieć możliwość złożenia takiego wniosku odpowiednio wcześniej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Pani poseł, to może jednak dezyderat?

Poseł Anna Wasilewska (KO):

A jaka jest opinia naszego stałego doradcy? Może jest dzisiaj z nami?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Akurat w tej chwili uczestniczy w posiedzeniu Europejskiego Komitetu Ekonomiczno -Społecznego. Będzie z nami w późniejszym kontakcie.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

To może zwrócimy się z dezyderatem?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Wydaje się, że wobec różnych wątpliwości, które się pojawiają, dobrze, aby w MSZ-ecie też można było spokojnie to przeanalizować. Chodzi również o kwestie, które wskazał pan przewodniczący Świat: jeżeli termin upływa w piątek lub w sobotę, to na ile w przeddzień, a na ile w pierwszym dniu roboczym po tamtym dniu powinna być możliwość i na ile dzisiejsze przepisy regulują to wystarczająco elastycznie, żeby zależnie od miejscowych zwyczajów i funkcjonowania urzędów osoba ta miała zapewnione prawo do złożenia po terminie. Przecież termin nie powinien być ograniczany, a raczej powinien być na dodatkowy dzień, który wszędzie funkcjonuje.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Czyli zwracamy się z dezyderatem do Ministra Spraw Zagranicznych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak, zwracamy się z dezyderatem do Ministra Spraw Zagranicznych o szczegółową analizę postulatu zawartego w petycji i przedstawienie propozycji na przyszłość. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, uznaję zatem, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Dziękujemy pani dyrektor, dziękujemy pani poseł.

Teraz proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany Kodeksu postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowna Komisjo, panie przewodniczący, petycja zawiera dwa wnioski dotyczące nowelizacji przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego oraz wniosek dotyczący nowelizacji ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu, spełnia wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach.

W odniesieniu do zawartego w petycji wniosku dotyczącego ustawowego określenia daty wszczęcia postępowania z urzędu należy uznać, że jest on niezasadny. Należy zauważyć, że k.p.a. jako ogólna procedura administracyjna obowiązuje od 1960 r., a zasadniczy kształt omawianej regulacji pozostał bez zmian, pozwalając na wykształcenie praktyki w tym zakresie. W sytuacjach wprost przewidzianych określonymi przepisami datą wszczęcia postępowania będzie data doręczenia postanowienia.

W świetle powyższego wydaje się więc, że brak ustawowego określenia daty wszczęcia postępowania administracyjnego nie oznacza luki aksjologicznej, a więc braku regulacji, którą uważa się za słuszną i pożądaną. Odnośnie do zawartego w petycji wniosku dotyczącego uzupełnienia treści art. 112 k.p.a. o sprzeciw od decyzji również należy stwierdzić, że nie jest on zasadny.

Trzecia z zawartych propozycji dotyczy zrównania prawnej pozycji Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców ze statusem Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka oraz prokuratora. Organ ten został stworzony na mocy art. 210 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej. Wbrew zawartemu w petycji stwierdzeniu brak jest luki prawnej w przepisach dotyczących udziału rzecznika małych i średnich przedsiębiorców w postępowaniu sądowo-administracyjnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Mamy także stanowisko rzecznika małych i średnich przedsiębiorstw na piśmie. Rzecznik wskazuje, iż nie powinno wzbudzać wątpliwości, iż w postępowaniu sądowo-administracyjnym rzecznik działa na prawach przysługujących prokuratorowi.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, zatem, panie pośle, proszę o rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, zawarta w petycji propozycja nowelizacji art. 61 § 3a oraz art. 112 k.p.a. nie wydaje się trafna. Również wniosek autora petycji dotyczący nowelizacji art. 8 nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ pozycja prawna Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców w postępowaniu sądowo-administracyjnym została zrównana ze statusem prokuratora mocą ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców. Panie przewodniczący, wnoszę zatem o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji. Czy są zastrzeżenia wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Pan poseł Marcin Duszek przedstawi także kolejną petycję, a jest to petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zniesienia lub ograniczenia opodatkowania dochodów z zysków kapitałowych. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowni państwo, szanowna Komisjo, panie przewodniczący, przedmiotem petycji jest postulat zmiany przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie odnoszącym się do podatku od zysków kapitałowych. Wnioskodawca proponuje całkowite zniesienie podatków od zysków kapitałowych lub zniesienie częściowe odnoszące się do inwestycji dłuższych niż 12 miesięcy. Petycja spełnia wymogi formalne, mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

W ocenie autora petycji w warunkach kryzysu ekonomicznego w sytuacji obowiązywania niskich stóp procentowych skutkujących niskim oprocentowaniem lokat bankowych, a także w kontekście wielomiliardowej pomocy publicznej dla podmiotów komercyjnych dotkniętych kryzysem utrzymywanie wysokich obciążeń fiskalnych wobec ludności jest wysoce niesprawiedliwe.

Ocenę taką w szczególności uzasadnia jego zdaniem fakt, że podatek ten często dotyczy oszczędności już raz opodatkowanych. W ramach „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju" przewidziano wprowadzenie zachęt podatkowych dla osób fizycznych polegających m.in. na zwiększeniu zakresu ulg dla opodatkowania dochodów ze sprzedaży akcji otrzymanych w ramach programu akcji pracowniczych, na obniżeniu w limitowanym zakresie stawki podatku dochodowego od dywidend w przypadku inwestycji trwających co najmniej 36 miesięcy oraz na możliwości rozliczania dochodów z inwestycji w fundusze kapitałowe z dochodami z inwestycji w inne instrumenty finansowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Beata Karbownik:

Dzień dobry, Beata Karbownik, zastępca dyrektora w Departamencie Podatków Dochodowych w Ministerstwie Finansów.

Może krótko powiem tylko, że faktycznie, tak jak mówi autor petycji, w Ministerstwie Finansów trwają prace nad przyjęciem rozwiązań w zakresie podatku dochodowego realizujących „Strategię na rzecz odpowiedzialnego rozwoju" w obszarze: Kapitał dla rozwoju. Równolegle pracujemy również na „Strategią rozwoju rynku kapitałowego" i nad wdrożeniem rozwiązań także w podatku dochodowym tej strategii. Prawdopodobnie w najbliższych miesiącach zakończą się wewnętrzne uzgodnienia przepisów, które przygotowujemy. Tak jak mówi autor petycji, wsparcie ma iść w kierunku inwestowania w instrumenty długoterminowe.

W tej chwili te przepisy i pakiet rozwiązań preferencji podatkowych nie jest jeszcze gotowy. Tak jak powiedziałam, trwają uzgodnienia wewnętrzne. Następnie będziemy uzgadniać również ze środowiskami społecznymi i gospodarczymi na etapie prac rządowych przed ostatecznym przedłożeniem rządowym przekazanym na ręce marszałka Sejmu. Rozważane będą również takie sygnały jak przedstawiony w tej petycji. Tyle chciałam powiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Panie pośle, proszę zatem o rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, w związku z wyjaśnieniem wysłuchanym przed chwilą wnoszę o nieuwzględnianie żądania będącego przedmiotem petycji z racji trwających prac.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec takie rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, zreferowanie kolejnej petycji w kolejnym punkcie mnie przypadło. Jest to petycja w sprawie zmiany ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Autor petycji wnosi o zmianę art. 113 ust. 1 i 2 przez nadanie im brzmienia: „Kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator, prokurator albo inny podmiot uprawniony do występowania w postępowaniu na jego prawach, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu". Jest też szczegółowy ust. 2.

W uzasadnieniu wnoszący petycję wskazuje, iż obecnie ustawa nie przesądza, kto powinien ponosić koszty sądowe Rzecznika Praw Obywatelskich czy Rzecznika Praw Dziecka, którzy ich nie uiszczają, i że przepisy art. 113 nie mogą być interpretowane rozszerzająco, toteż konieczna jest nowelizacja tych przepisów.

Ekspert wskazuje, iż petycja spełnia wymogi formalno-prawne, szczegółowo analizuje postulat zawarty w petycji. We wniosku wskazuje zaś, iż… analiza tej petycji wskazuje, że zawarte w niej propozycje zostały oparte na błędnym odczytaniu obowiązującego stanu prawnego i że do wszystkich podmiotów wymienionych w art. 96 ust. 1 pkt 6, także do organizacji pozarządowych biorących udział w postępowaniu cywilnym na prawach przysługujących prokuratorowi, zastosowanie znajdują zasady określające sposób rozliczania kosztów sądowych, z których zwolniony jest prokurator, skoro bowiem zgodnie z odpowiednimi przepisami ustaw do podmiotów tych stosuje się odpowiednie przepisy o prokuraturze, uprawniony jest wniosek, że stosuje się w ten sposób nie tylko przepisy dotyczące prokuratora zawarte w k.p.c., lecz także w przepisach o prokuraturze zawartych w ustawie o kosztach cywilnych.

Wbrew sugestii autora, wskazuje ekspert, we wskazanym przez niego zakresie system prawa jest spójny. Istniejące wątpliwości legislacyjne związane z brzmieniem art. 96 ust. 1 pkt 6 oraz kwestia braku unormowań dotyczących rozliczenia nieuiszczonych kosztów sądowych związanych z wniesieniem kasacji przez RPO i RPD powinny zostać rozstrzygnięte przy okazji całościowej rewizji ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W tej sytuacji rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Proszę o dalsze prowadzenie posiedzenia panią przewodniczącą Augustyn.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Przechodzimy do punktu szóstego: rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego w zakresie uprawnień osób niepełnosprawnych.

Tę petycję przedstawi pan poseł Rajmund Miller. Proszę bardzo serdecznie.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Dzień dobry państwu. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przedstawiam petycję w imieniu jej autora, pana Sebastiana Adamowicza. Przedmiotem petycji jest postulat zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (Dz. U. 2018 r. poz. 295 ze zm.).

W zwięzłym uzasadnieniu wnioskodawca wskazuje, że celem petycji jest ustalenie jednolitych zasad, na podstawie których osoby niepełnosprawne do 16. roku życia i osoby posiadające umiarkowany albo znaczny stopień niepełnosprawności będą miały prawo do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską na terenie całego państwa. W ocenie wnioskodawcy proponowana zmiana ujednolici zasady i zachęci osoby niepełnosprawne do korzystania z komunikacji miejskiej.

Ponadto wnioskodawca postuluje uchylenie art. 8b, który odwołuje się do uchylonej ustawy i wskazuje, że nie istnieje ponadto odpowiednik przedmiotowego przepisu w ustawie z 2003 r. o transporcie kolejowym.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach i wniesiona została w interesie publicznym. Natomiast w ocenie prawnej pomimo tego, że petycja została złożona w interesie publicznym, zapisy tej petycji są niezgodne z zapisami konstytucji. Biuro prawne zwróciło uwagę na to, że rozszerzenie zakresu ulg ustawowych, których koszt w związku z realizacją zadań własnych w przypadku realizacji opiniowanego postulatu będzie musiała ponosić gmina przy braku mechanizmu kompensującego z budżetu państwa… Ten uszczerbek jest lub może być oceniany jako naruszenie art. 166 i art. 167 ust. 1 konstytucji. W związku z tym nie możemy proponować przyjęcia tej petycji, ponie-

waż jest ona niezgodna z obecnie obowiązującym prawem. W związku z tym wnioskuję o odrzucenie wniosku złożonego w petycji przez pana Sebastiana Adamowicza.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Świat, bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, wnioskodawca jednak chyba nie uwzględnił, że transport publiczny zapewnia i państwo, i przede wszystkim samorządy. Usługi te świadczą również podmioty prywatne, które są np. kontraktowane przez samorządy. Różne lokalne rozwiązania nie są jednolite. Jednym problemem jest ten, o którym mówił pan poseł sprawozdawca, ale drugi jest taki, że niektóre bogatsze gminy w swoich uregulowaniach proponują korzystniejsze rozwiązania niż te, które są ustawowe. Nie dotyczy to może niepełnosprawnych, ale np. ludzi starszych. Jest tak np. w Warszawie czy we Wrocławiu. Są miasta, gdzie prawo do bezpłatnego lub ulgowego podróżowania mają ludzie młodsi niż przewidują to przepisy wyższego rzędu. Dlatego tak sztywne ustawienie byłoby niekonstytucyjne, bo przede wszystkim samorządom narzuciłoby niekorzystne finansowo rozwiązania, a wcale nie musiałoby to być korzystne dla zainteresowanych.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

W takim razie proszę raz jeszcze pana posła Rajmunda Millera o rekomendację dla Komisji.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Szanowni państwo, cel ustawy jest dobry, dlatego że grupa osób niepełnosprawnych to jest grupa szczególna. To grupa ludzi, którzy potrzebują pomocy, zwłaszcza pomocy państwa. Natomiast same zapisy prawne spowodowały, że dzisiaj nie możemy rekomendować przyjęcia tej petycji ze względu na to, jak już wspomniałem, że zapisy petycji proponujące zmianę w ustawie są sprzeczne z zapisami konstytucji, jak również ze względu na to, o czym mówił pan poseł Świat: mamy w ustawach określone zadania własne i nie może być tak, że zadania własne będą narzucały samorządom pewne rozwiązania. Dlatego też pomimo szlachetnego celu tej petycji rekomenduję odrzucenie tej petycji ze względu na konflikty prawne.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli pan poseł rekomenduje nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Czy wobec takiej rekomendacji państwo posłowie wnoszą jakieś uwagi? Nie. Dziękuję bardzo. Komisja przyjmuje zatem pańską rekomendację. Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Rajmund Miller (KO):

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Przechodzimy do punktu siódmego. Rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego w zakresie uzależnienia możliwości przyjęcia do szpitala psychiatrycznego osoby małoletniej, która skończyła 13. rok życia, od jej zgody oraz uchylenia dopuszczalności stosowania kaftana bezpieczeństwa w szpitalach psychiatrycznych. Tę petycję referuje pani poseł Anna Wasilewska. Bardzo proszę.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, petycja została wniesiona przez osobę fizyczną. Przedmiotem petycji, tak jak powiedziała pani przewodnicząca, jest żądanie nowelizacji przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia o ochronie zdrowia psychicznego. Wnioskodawca wnosi o dwie zmiany. Pierwsza to dodanie przepisu o następującym brzmieniu: „Do przyjęcia na leczenie osoby małoletniej, która ukończyła 13. rok życia,

wymagana jest także zgoda tej osoby". Druga zmiana to wykreślenie z art. 3 ust. 6 pkt c słów „lub kaftana bezpieczeństwa".

Celem petycji w zakresie postulatu pierwszego jest poszerzenie podmiotowości prawnej osób małoletnich powyżej 13. roku życia poprzez umożliwienie im podejmowania decyzji w zakresie podjęcia leczenia psychiatrycznego. Autor petycji uważa, że osoby powyżej 13. roku życia mają pełną świadomość wykonywanych czynności i powinny mieć prawnie zapewnioną możliwość wyrażenia zgody lub odmowy podjęcia leczenia.

W zakresie punktu drugiego, czyli wykreślenia z art. 3 słów „lub kaftan bezpieczeństwa", autor petycji argumentuje, że unieruchomienie łączy się z bólem i dyskomfortem osoby pobudzonej, a dostosowanie kaftana bezpieczeństwa jest dla chorego zbyt uciążliwe.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu, spełnia wymogi formalne. Natomiast przechodząc do kwestii, które uważane są za istotne w związku z petycją, warto zaznaczyć, że małoletni powyżej 16. roku życia nie są uprawnieni do samodzielnego podjęcia decyzji w zakresie wyrażenia zgody na świadczenie zdrowotne. Tak mówią nam przepisy, analizowane ustawy. Jest to powyżej 16. roku życia, natomiast wnioskodawca wnosi, aby osoba po 13. roku życia decydowała o tym, czy może być umieszczona w szpitalu psychiatrycznym.

Osoby mające ograniczoną zdolność do wyrażenia zgody… W przypadku rozbieżności pomiędzy małoletnim a przedstawicielem ustawowym wymagane jest zezwolenie sądu opiekuńczego. Ustawodawca przyjął jednak, że granicą wiekową, po przekroczeniu której pacjent jest wystarczająco dojrzały, by współdecydować o swoim leczeniu, jest 16. rok życia. Ewentualne obniżenie tego wieku należy do decyzji ustawodawcy. Wydaje mi się, a wręcz jestem pewna, że 13-letnie dziecko nie jest w stanie o sobie decydować, szczególnie jeśli chodzi o chorobę psychiczną.

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego bardzo szczegółowo określa sytuację, w której dopuszczalne jest zastosowanie środka przymusu bezpośredniego, oraz sposób stosowania tego środka. Jednym ze środków przymusu bezpośredniego jest kaftan bezpieczeństwa.

Według mnie petycja jest bezzasadna, bo dla rodziców przyjmowanie dzieci do szpitala psychiatrycznego jest nieraz ostatnią szansa, żeby walczyć o ich zdrowie, a nawet życie, bo nieraz mamy próby samobójcze i to już jest ostateczność. Uważam, że dziecko 13-letnie, bo to jest dziecko, nie powinno decydować, czy może, czy nie powinno iść do szpitala. Rodzice sprawują nadzór nad dziećmi do 18. roku życia i regulują to odrębne przepisy. Nie może być tak, że dziecko 13-letnie odmawia leczenia w szpitalu. Cały czas bierzemy pod uwagę, że dziecko może być jak najbardziej świadome, ale choroba psychiczna zaburza logiczne myślenie.

Kaftan bezpieczeństwa natomiast jest nieraz jedynym i ostatecznym sposobem zabezpieczenia chorego czy przed samookaleczeniem, czy nawet przed próbami samobójczymi. Osoby psychicznie chore nie są przecież odpowiedzialne za swoje czyny. Na pewno stosowanie kaftana bezpieczeństwa… Są specjalne wytyczne, które dotyczą zachowania szczególnej ostrożności i dbałości o dobro pacjenta w momencie użycia takiego środka. Pewnie jest on rzadko wykorzystany, ale nieraz jest to po prostu konieczne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Otwieram dyskusję. Jest z nami pan Marek Stańczuk, naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego. Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Marek Stańczuk:

Dzień dobry, pani przewodnicząca. Szanowna pani przewodnicząca, w imieniu Ministerstwa Zdrowia chciałbym zgodzić się z opinią pani poseł sprawozdawcy. Żeby mieć argumenty merytoryczne, żeby wiedzieć, jaka jest opinia specjalistów, o opinię zwróciliśmy się w tej sprawie m.in. do konsultantów krajowych w dziedzinie psychiatrii, psychiatrii dzieci i młodzieży, a także do pełnomocników Ministerstwa Zdrowia do spraw psychiatrii sądowej oraz do spraw reformy psychiatrii dla dzieci i młodzieży. Opinia ta jest jednoznaczna. Przesunięcie granicy wieku na lat 13 uznajemy za bezzasadne. Eksperci również uznają je za bezzasadne, mając na uwadze, że zdolność rozumienia swojego stanu

jest zdecydowanie mniejsza u osób w wieku 13 lat niż u osób w wieku powyżej 16. roku życia. Tak że jak najbardziej przychylamy się do uznania wniosku za bezzasadny.

Jeżeli natomiast chodzi o punkt drugi petycji, w naszej ocenie obowiązujące przepisy prawne gwarantują to, aby środki zabezpieczające były używane w sposób jak najmniej uciążliwy i z poszanowaniem godności i intymności pacjentów. W naszej ocenie jest to wystarczająca regulacja w tym zakresie. Bardzo serdecznie dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Pan poseł Wojciechowski, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dziecko w wieku 13 lat nabywa zdolność do czynności prawnych. Ona jest ograniczona, jednak jest nabyta z mocy samego prawa. Jest sposób ograniczenia tej zdolności, który stosuje się do osób dorosłych, które mają pełną zdolność do czynności prawnych. Ona może zostać ograniczona. Nie słyszałem o przypadku ograniczenia takiej zdolności w stosunku do dzieci, ale wydaje mi się, że dopóki ta zdolność nie zostanie ograniczona przez sąd, to ona nadal jest. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa? Pan przewodniczący Świat, bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Korzystając z okazji, chciałem dopytać. Czy docierają informacje o skargach na bezzasadne użycie środków przymusu bezpośredniego, w tym przypadku szczególnie kaftana bezpieczeństwa? Czy Rzecznik Praw Pacjenta zgłasza takie sprawy? Czy może są zgłaszane innym trybem?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, że pytanie jest do pana naczelnika Stańczuka, tak? Bardzo proszę. Czy zechce pan odpowiedzieć?

Naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego MZ Marek Stańczuk:

Oczywiście, jak najbardziej. Mogę powiedzieć, że rzecznik czuwa nad tą kwestią. Niewątpliwie zdarzają się sytuacje, kiedy skargi na użycie środków zapobiegawczych są zgłaszane do rzecznika. Wiadomo, jest to sytuacja dość mocno stresująca i wymagająca. Jest stosowana wyłącznie w uzasadnionych przypadkach.

Takie skargi na pewno są stosowane. Nie mam przed sobą dokumentów, żeby przekazać państwu, ile takich skarg bywa i czego dokładnie dotyczą, natomiast z rzecznikiem jesteśmy w stałym kontakcie. Rzecznik jest tą instytucją, która dba o to, żeby wszelkie wątpliwości co do zasadności skarg były rozwiewane. Również sąd stoi na straży tego, żeby każdy środek zabezpieczający był użyty zgodnie z przepisami. W mojej ocenie takie skargi na tego rodzaju działania na pewno zdarzają się, natomiast jest kontrola nad tym, czy była zasadność takiego postępowania.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Zdalnie jest z nami pani Katarzyna Skrętowska-Szyszko z Biura Rzecznika Praw Dziecka. Czy chciałaby pani dołożyć jeszcze zdanie do naszej dyskusji? Bardzo proszę.

Dyrektor Zespołu Spraw Społecznych w Biurze Rzecznika Praw Dziecka Katarzyna Skrętowska-Szyszko:

Dzień dobry. Jeżeli chodzi o kwestię obniżenia wieku na wyrażanie, a tak naprawdę na współdecydowanie o przyjęciu do szpitala psychiatrycznego, to postawiłabym na ideę racjonalności ustawodawcy w stanowieniu prawa w zakresie prawa medycznego i zgody na udzielanie świadczeń zdrowotnych i na interwencję medyczną. Tutaj od lat mamy już ugruntowane, że w obszarze prawa medycznego zgoda na świadczenie zdrowotne jest… małoletni ma prawo do współdecydowania po ukończeniu 16. roku życia. Musimy

odróżnić ograniczoną zdolność do czynności prawnych osoby, która ma ukończone 13 lat, czyli do drobnych spraw życia codziennego, od zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego, a w przypadku przyjęcia do szpitala psychiatrycznego tak naprawdę na zgodę na pobyt w szpitalu, który ma na celu, co jest, myślę, istotne, ratowanie życia i zdrowia tego dziecka.

Jeżeli więc obniżylibyśmy granicę wieku do 13. roku życia, musielibyśmy konsekwentnie zmieniać przepisy ustawy o prawach pacjenta czy w ustawie o zawodzie lekarza, czy w ogóle przepisy dotyczące zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego, ponieważ de facto sama zgoda na przyjęcie zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych do niczego sensownego nas nie prowadzi. Zgadzam się z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, który wypowiedział się w tej sprawie w 2011 r. Mamy już więc tutaj szerokie uzasadnienie, zarówno prawne, jak i faktyczne dla tego stanu rzeczy.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestie związane z przymusem bezpośrednim, to oczywiście wpływają do nas skargi dotyczące zastosowania przymusu bezpośredniego, w tym wypadku wobec małoletniego, jednak nie zdarzyło się, aby dotyczyło to kwestii zastosowania kaftana bezpieczeństwa. Myślę, że obecnie jest to środek przymusu bezpośredniego w ramach unieruchomienia stosowany dosyć rzadko. Jeżeli jest to kwestia dotycząca zastrzeżeń co do stosowania przymusu bezpośredniego, dotyczy to najczęściej pasów zabezpieczających.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo pani dziękuję. Pan poseł Wojciechowski, proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie mogę zgodzić się, że dotyczy to spraw drobnych. Powiedziałbym nawet, że przed ukończeniem 13 lat dziecko podejmuje decyzje i chociażby w kwestii opieki bardzo często są wyroki Sądu Najwyższego, które zarzucają w postępowaniu faktowi, że dziecko w wieku 5 lat nie zostało przesłuchane… Moim zdaniem głos dziecka powinien zostać tutaj w jakiś sposób uwzględniony. Myślę, że sprawa opieki jest równie ważna jak sprawa leczenia. Jeżeli więc Sąd Najwyższy w jednej ze spraw uznał, że dziecko w wieku 5 lat należy wysłuchać, to nie wiem, jaki jest powód ze strony rzecznika, że tutaj nie należy tego dziecka posłuchać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego MZ Marek Stańczuk:

Mamy tutaj dość specyficzną sytuację, bo mówimy o zgodzie dziecka na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego. Musimy wziąć pod uwagę stan psychiczny i emocjonalny dziecka w danej sytuacji. Niewątpliwy jest fakt, że bardzo często priorytetem jest ratowanie życia i zdrowia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Wracamy do posła sprawozdawcy. Czy pani poseł Anna Wasilewska zechce powtórzyć nam rekomendację?

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Powiem jeszcze słowo, bo w opinii BAS-u mamy przygotowaną informację, że ustawodawca przedstawił zdolność do wyrażania zgody przyznaną małoletniemu powyżej 13. roku życia, ale akurat w tych punktach nie mamy nic o wyrażeniu zgody na leczenie psychiatryczne. Tak jak pan powiedział, to jest specyficzny stan dziecka i myślę, że decyzję o skierowaniu do szpitala psychiatrycznego zdecydowanie powinni podejmować rodzice, bo dziecko 13-letnie, jeszcze do tego chore psychicznie, nie jest w pełni odpowiedzialne za podejmowanie takich decyzji. Dlatego uważam, że petycja, która została zgłoszona, czyli petycja o obniżeniu wieku do 13. roku życia, jeśli chodzi o współdecydowanie o przyjęciu do szpitala, jak i o wykreśleniu z art. 3 słów o używaniu kaftana bezpieczeństwa, jest bezzasadna.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy są sprzeciwy wobec rekomendacji, abyśmy uznali petycję za bezzasadną? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję uprzejmie. Taką więc decyzję podejmuje nasza Komisja.

To był ostatni punkt tego posiedzenia. Bardzo serdecznie państwu dziękuję. Zamykam posiedzenie, przypominając jednocześnie, że o godz. 12.00 rozpoczynamy kolejne posiedzenie naszej Komisji. Dziękuję bardzo.